

HONOROWY PATRONAT PREZYDENTA  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
ANDRZEJA DUDY



TOM II  
TYM, CO POLSKOŚĆ ZACHOWALI  
I O NIĄ WALCZYLI

POD REDAKCJĄ  
MARIUSZA KARDASA

*Napoleon V*

## SPIS TREŚCI

<b>WSTĘP</b> .....	7
<b>Adam Buława</b> INDYWIDUALNE KONSEKWENCJE ZAANGAŻOWANIA DOWÓDCÓW ODDZIAŁÓW POWSTAŃCZYCH W ZRYW NARODOWOWYZWOLEŃCZY 1863-1864 R. ....	10
<b>Karol Jadczyk</b> NIEETYCZNE POSTAWY WYBRANYCH NACZELNIKÓW PARTII PARTYZANCKICH POWSTANIA STYCZNIOWEGO 1863-1864 R. I ICH KONSEKWENCJE .....	35
<b>Janusz Karwat</b> CUDZOZIEMCY W POWSTANIU WIELKOPOLSKIM 1918/1919. CASUS PAULA KRENZA .....	56
<b>Mariusz Kardas</b> POWINNOŚCI ŻOŁNIERSKIE W MYŚLI POLITYCZNEJ I WOJSKOWEJ JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO .....	65
<b>Agnieszka Jędrzejewska</b> ZASZCZYTNY OBOWIĄZEK CZY PRZYKRA POWINNOŚĆ. OCHOTNICY W SZEREGACH LEGIONÓW POLSKICH W LATACH 1914-1916. ....	86
<b>Jan Snopko</b> KRYZYS „DYMISYJNY” W LEGIONACH POLSKICH (LIPIEC-LISTOPAD 1916) .....	102
<b>Waldemar Rezmer</b> MARSZ SZWADRONU UŁANÓW ROTMISTRZA KONSTANTEGO PLISOWSKIEGO Z ODESSY DO BOBRUJSKA. Z DZIEJÓW POWINNOŚCI ŻOŁNIERSKIEJ .....	115
<b>Paweł Borek</b> PRZECIWKO PRZYSIĘDZE. UDZIAŁ ŻOŁNIERZY 35 PUŁKU PIECHOTY W „POWSTANIU ZAMOJSKIM” 1918 R. JAKO PRZYKŁAD KOMUNISTYCZNEJ DYWERSJI WOBEC ODRADZAJĄCEJ SIĘ POLSKI .....	137
<b>Zdzisław Cutter</b> SAPERZY POLSCY W SŁUŻBIE SPOŁECZEŃSTWA OKRESU MIĘDZYWOJENNEGO .....	156
<b>Piotr Dobrowolski</b> BIBLIOTEKARZ WOJSKOWY JAKO OSOBA KSZTAŁTUJĄCA DUCHA ŻOŁNIERSKIEGO W LATACH 1918-1939 .....	167

<b>Adam A. Ostanek</b> <b>WOJSKO POLSKIE A ZAGROŻENIA BEZPIECZEŃSTWA</b> <b>WEWNĘTRZNEGO NA PRZYKŁADZIE SYTUACJI</b> <b>W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ W LATACH 1921-1939 . . . . .</b>	<b>183</b>
<b>Halina Łach</b> <b>POWINNOŚCI CZY OBOWIĄZEK (ROZKAZ) OCHRONY</b> <b>GRANICY PAŃSTWOWEJ PRZEZ ŻOŁNIERZY KOP . . . . .</b>	<b>208</b>
<b>Małgorzata Wiśniewska</b> <b>PRZYGOTOWANIE MŁODZIEŻY W SZEREGACH ZWIĄZKU</b> <b>STRZELECKIEGO DO WYPEŁNIANIA POWINNOŚCI</b> <b>ŻOŁNIERSKICH . . . . .</b>	<b>222</b>
<b>Aneta Niewęglowska</b> <b>REALIZACJA POWINNOŚCI ŻOŁNIERSKICH PRZEZ CZŁONKÓW</b> <b>ORGANIZACJI ZRZESZONYCH W FEDERACJI POLSKICH</b> <b>ZWIĄZKÓW OBROŃCÓW OJCZYZNY . . . . .</b>	<b>239</b>
<b>Jan Szkudliński</b> <b>SPORY O KAPITULACJĘ W KAMPANII POLSKIEJ 1939 R.</b> <b>NA WYBRANYCH PRZYKŁADACH . . . . .</b>	<b>257</b>
<b>Artur Wodzyński</b> <b>MAŁOLETNI ŻOŁNIERZE WOJSKA POLSKIEGO PODCZAS</b> <b>KAMPANII 1939 ROKU W ŚWIELE WYBRANYCH ŹRÓDEŁ . . . . .</b>	<b>265</b>
<b>Zygmunt Matuszak</b> <b>DOWODZENIE ZWIĄZKAMI TAKTYCZNYMI PSZ</b> <b>W DZIAŁANIACH BOJOWYCH W LATACH 1940-1945</b> <b>(WYBRANE PROBLEMY) . . . . .</b>	<b>278</b>
<b>Józef Smoliński</b> <b>WŁADZE WOJSKOWE I WYŻSI DOWÓDCY WOJSKA POLSKIEGO</b> <b>WOBEC KLĘSKI FRANCJI W CZERWCU 1940 ROKU . . . . .</b>	<b>295</b>
<b>Janusz Zuziak</b> <b>WYCHOWANIE PATRIOTYCZNE I OBYWATELSKIE W POLSKICH</b> <b>SILACH ZBROJNYCH NA ZACHODZIE</b> <b>W LATACH II WOJNY ŚWIATOWEJ. . . . .</b>	<b>312</b>
<b>Piotr Semków</b> <b>KSZTAŁCENIE ŻOŁNIERZA-OBYWATELA W OPINII</b> <b>STANISŁAWA SOSABOWSKIEGO . . . . .</b>	<b>329</b>
<b>Rafał Roguski</b> <b>DYSCYPLINA I BEZPIECZEŃSTWO W JEDNOSTKACH</b> <b>ETAPOWYCH ARMII POLSKIEJ NA WSCHODZIE</b> <b>W LATACH 1942-1943. . . . .</b>	<b>340</b>
<b>Danuta Kisielewicz</b> <b>O POWINNOŚCIACH ŻOŁNIERSKICH W WARUNKACH</b> <b>NIEWOLI NIEMIECKIEJ PODCZAS II WOJNY ŚWIATOWEJ . . . . .</b>	<b>354</b>
<b>Maryla Fałdowska</b> <b>POWINNOŚCI MORALNE ŻOŁNIERZY WOJSKA POLSKIEGO</b> <b>W NIEWOLI RADZIECKIEJ (1939-1941) . . . . .</b>	<b>375</b>

<b>Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk</b> <b>CNOTY ŻOŁNIERZA KONSPIRACJI – SPOSOBY</b> <b>KSZTAŁTOWANIA MORALE CZŁONKÓW I CZŁONKIŃ</b> <b>SZP-ZWZ-AK W LATACH 1939-1945 . . . . .</b>	<b>400</b>
<b>Ewelina W. Klimczak</b> <b>„TAJEMNICA WARUNKUJE POWODZENIE” O ZASADACH PRACY</b> <b>KONSPIRACYJNEJ I OBOWIĄZKACH ŻOŁNIERZY WYWIADU</b> <b>ZWZ-AK (1939-1945) W ŚWIETLE MATERIAŁÓW</b> <b>SZKOLENIOWYCH I WSPOMNIEŃ BYŁYCH DZIAŁACZY . . . . .</b>	<b>413</b>
<b>Tomasz Matuszak</b> <b>PEŁK PIL. BAL. ALEKSANDER WAŃKOWICZ – DOWÓDCA</b> <b>1. PUŁKU AERONAUTYCZNEGO I JEGO UDZIAŁ</b> <b>W BITWIE WARSZAWSKIEJ . . . . .</b>	<b>435</b>
<b>Maciej Sobieraj</b> <b>POWINNOŚĆ ŻOŁNIERSKA KPT. MW JANA W. SOBIERAJA</b> <b>– OBROŃCY KĘPY OKSYWSKIEJ, JEŃCA OFLAGÓW . . . . .</b>	<b>455</b>
<b>Włodzimierz Nowak</b> <b>ŻOŁNIERSKA POWINNOŚĆ GENERAŁA KAZIMIERZA GLABISZA</b> <b>(1893-1981) W SPORCIE . . . . .</b>	<b>480</b>
<b>Maciej Hubka</b> <b>JULIAN AJZENMAN PS. „LEW”. OD GWARDII LUDOWEJ</b> <b>PO URZĄD BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO . . . . .</b>	<b>501</b>
<b>Krzysztof Nowacki</b> <b>GENERAŁ BRYGADY STANISŁAW DANILUK-DANIŁOWSKI</b> <b>(1896-1955). ŻOŁNIERZ TRZECH ARMII . . . . .</b>	<b>523</b>

## WSTĘP

**N**ie ulega żadnej wątpliwości – organizatorzy zdali sobie z tego sprawę, gdy opadły emocje – że podjęte na XII Forum Historyków Wojskowości w Rzeszowie w 2014 r. zobowiązanie do przygotowania, na kolejnym, gdyńskim spotkaniu dyskusji „o powinnościach żołnierskich”, z wielu powodów zasługuje na poważną debatę środowiska historyków wojskowych oraz przedstawicieli innych dyscyplin naukowych, których udział w Forum nadałby dyskusji charakter interdyscyplinarny. Tak też się stało, a świadczą o tym złożone do druku teksty. Prezentowany ogółowi czytelników tom drugi rozważań grupy polskich intelektualistów zawiera wypowiedzi, które odnoszą się do trudnych dla Polaków lat XIX i pierwszej połowy XX wieku. Lat, które charakteryzuje wielopokoleniowa walka narodu o przetrwanie i odzyskanie należnego od stuleci miejsca wśród społeczności świata.

Od chwili wymazania Rzeczypospolitej z mapy Europy, przez prawie półtora wieku Polacy musieli się zmagać z przeciwnościami losu, które nie pozwalały odbudować niepodległej ojczyzny. Legioniści Dąbrowskiego, powstańcy z listopada 1830 i ze stycznia 1863, a także ci, którzy chwyтали za broń w roku 1846 i w czasie Wiosny Ludów oraz wielu rewolucji, chociaż nie wywalczyli wolnej Polski, to mają wielkie zasługi dla sprawy narodowej. Towarzyszyła im przeważnie myśl, że żołnierz, ten w mundurze i ten bez epoletów i lampasów, spełnia powinności wobec narodu, zgodnie z zapisami Konstytucji 3. maja, że „wojsko to nic innego, jak siła z narodu wzięta”. Stąd m.in. w polskiej XIX-wiecznej idei brało się przekonanie o prawie narodu do walki o wolny polityczny byt. Stąd przyjęcie w swej świadomości hasła walki „za wolność naszą i waszą” i roli posłanników do ludów Europy, a także do tzw. świątyni sprawiedliwości, by wypełnić najświętsze dla Polaków przykazanie o obronie spuścizny Ojców naszych do ostatniej kropli krwi.

Także, już u zarania wolności, w okresie I wojny światowej, żołnierze Legionów Polskich, Legionu Puławskiego, poszczególnych jednostek na wschodzie i zachodzie Europy, gdzie tylko zaistniała polska komenda, a następnie powstańcy wielkopolscy i bojownicy ze Śląska udowodnili, że o prawo bytu walczyć potrzeba, a oni „o owo prawo dopominają się swym czynem zbrojnym przed światem”. Bijąc się z każdym wrogiem, w większości swych szeregów pokazywali hart ducha, karność oraz etos służby wywiedziony z dawnego wychowania rycerskiego, artykułów hetmańskich czy choćby prawideł moralnych

Korpusu Kadetów w wojskowej i wojennej rzeczywistości. Wszak niepowołani pod broń pod przymusem, ale w dużej swej masie z ochotnego serca mieli przynieść ojczyźnie upragnioną wolność. Było to swoiste zobowiązanie, przez które przebiegała świadomość, że stan żołnierski jest koniecznością, czynem zaszczytnym, pożytecznym i ze wszech miar patriotycznym.

Polski żołnierz, stający się forpocztą naszej niepodległości po 1918 r., miał być silny nie tylko ramieniem, ale i duchem, charakteryzować go miała nieustępliwa gorliwość i zasłużona duma. Miał być skarbnicą cnót i zalet osobistych, które stawać się miały wyrazem czci stanu żołnierskiego przez niego samego, jak i społeczeństwo II Rzeczypospolitej. Zasady te zweryfikował kolejny konflikt wojenny. Już w czasie działań bojowych na polach bitew II wojny światowej żołnierz spod biało-czerwonej udowadniał, że miłość Ojczyzny zasługuje na najwyższą (który to już raz) ofiarę – krwi i życia. Niejeden, zwłaszcza obcej nacji, patrzący z boku mógł mówić, że Polacy znowu poszli na piękną wojenkę, bardziej dosadni, że na kolejną rzeź. Działanie to było wszakże odzwierciedleniem przymysłów mistrza Wincentego Kadłubka, który w swej Kronice polskiej podkreślał miłość ojczyzny jako sprężynę waleczności żołnierskiej i zwycięstw. W tym duchu podstawę ideału polskiego żołnierza dawali także Andrzej Frycz Modrzewski, Mikołaj Rej i patriotyzmem natchniony Piotr Skarga. Nieobce są i nam współczesnym, akcentowane ówczesnie, poetyckie wypowiedzi Jana Kochanowskiego. W wojennych przekazach przypominano – wydawałoby się zapomnianego – Szymona Starowolskiego, którego zdaniem: „Prawy rycerz powinien bezinteresownie służyć ojczyźnie, bronić wiary, pracować na dobra sławę, słowem być takim, jakimi byli niegdyś rycerze wypraw krzyżowych”. Przywoływano „bohaterów chocimskich” Wacława Potockiego. Wszyscy oni poprzez swoje pisma mieli budować morale, właściwą postawę żołnierza polskiego, który miał przynieść wolność umęczonemu narodowi. Nielatwe było to jednak zadanie. Żołnierze spod rozkazu Maczka, Andersa i Berlinga, to wszakże dwa różne – wydawałoby się – poglądy na rzeczywistość, nie tylko wojenną. A przecież charakter żołnierza tworzy się pod wpływem wielu różnych, czasem drobnych okoliczności, które mniej lub więcej zależą od kierunku otaczającej go idei, kolei losu oraz władzy człowieka. To czasem pogardzana drobnostka, która potrafi owoładnąć człowiekiem stawała się (i staje teraz) motorem działań, które odznaczały się dobrem lub złem.

Człowiek charakteru budzi szacunek. Wielki wódz pociąga za sobą ludzi, jak magnes żelazo. W każdym przykładzie energetycznego postępu leży porywająca siła do kolejnego działania. Do wspomnianych wielkich wojskowych postaci z okresu II wojny światowej trzeba dodać tych wszystkich, którzy swoim nazwiskiem potrafili zmobilizować „maluczkich”, by chwycili za broń w walce o utrzymanie polskości. To z takimi nazwiskami na ustach, jak Kościuszko, Dąbrowski, Poniatowski, Bem czy Traugutt, kolejni „straceńcy” zaciągali się na służbę boga wojny, by walczyć z wrogami Ojczyzny. To dzięki nim trwał polski charakter narodowy. Bo tam „gdzie charakter narodowy nie może być utrzy-

manym – jak pisał oficer 4. Pułku Legionów Polskich Andrzej Teslar – to naród taki należy uważać za stracony”.

W tym wszystkim, jak widać, przez lata ważne było pytanie o powinności żołnierskie. Patrząc z dzisiejszego punktu widzenia, trudno jest szukać jednorodnej odpowiedzi na pytanie czym one w rzeczywistości są. Wyjątkowość przemian cywilizacyjnych, zwłaszcza ostatnich dwóch stuleci, których doświadczamy na kontynencie europejskim, a zwłaszcza w Polsce zwraca nam uwagę na nierelatywną różnorodność odniesień do tego zakresu pojęć. A przecież także wojskowość, zgodnie z duchem czasu, podlega ciągłym zmianom. Czytając poszczególne teksty zamieszczone w niniejszym tomie zyskujemy świadomość złożoności podnoszonej problematyki, ale zarazem stałości niektórych obowiązków i praw. Wszak *amor patriae omnia vincit* – miłość ojczyzny wszystko zwycięży.

Nie ma historii skończonych, tak jak nie ma opowieści, których dalszego ciągu nie dałoby się napisać. Prezentowany tom studiów nie rości sobie prawa do wyczerpania jakiegokolwiek z poruszonych na jego kartach tematów. Raczej jego Autorzy mają nadzieję, że przyczyni się on do rozmów, dyskusji, wymiany poglądów, poszukiwania odpowiedzi na pytania, które zapewne zawsze będą się rodzić. Z takim przekonaniem oddają te studia i szkice w Państwa ręce pozostając w nadziei, że tytułowe odniesienie w swej uniwersalności stanowić będzie dla czytelników punkt wyjścia do własnych refleksji nad poruszonymi w publikacji zagadnieniami.

*Mariusz Kardas*